

Fiut. Danuta z. d. Opoka

Godów 18-11-1992 r.

93

Godów

### Życiorys.

Urodziłam się dnia 13 września 1926 r. w Godowie. W Godowie ukończyłam szkołę Podstawową. W 1940 r. w naszym domu brat Edmund Opoka rozpoczął działalność partyzancką. Później były to Narodowe Siły Zbrojne. Dom nasz położony był w pobliżu lasów: Łąka, Dobrowa, lasu Zastawiańskiego. Dom nasz był punktem zbierczym dowodzenia N.S.Z. i P.A.K. Dowódcą N.S.Z. był „Łab”. Dowódcą kompanii N.S.Z. był Dudziak Bolesław obecnie Dudziński ps. „Czesław”. W 1942 r. brat mój i jego koledzy z N.S.Z. przydzielili mnie i moją siostrę Marię elezione, cadania w terenie. Ja miałam 16 lat siostra 19 lat. W październiku 1942 r. złożyłam przysięgę na wierność N.S.Z. Przysięgę odebrali od nas: Dowódca kompanii N.S.Z. Dudziak Bolesław ps. „Czesław” Piwiński Ryszard ps. „Jurek” Flotron Kazimierz ps. „Belina”, „Młodak” brat Opoka Edmund „Carny”. Bezpośrednio podlegałam tej grupie. Otrzymując pseudonim „Biekitna”. Od listopada 1942 r. ja i moja siostra Maria ps. „Róża” pracowaliśmy w terenie jako „Łączniczka i sanitariuszka” w miejscowościach Godów kół. Godów Granice, Ratoszyn, Zastawki, Antarówka, Model. W domu naszym gotowaliśmy posiłki dla żołnierzy N.S.Z. Opieraliśmy brudnych zarobaczonych żołnierzy. Przenosiliśmy meldunki do oddziału „Łab” który kwaterował w lesie



Radlińskim. Opatrywalismy rannych żołnierzy NSZ i AK.  
Prerazem pomocy udzielalismy po boju z Niemcami na  
Kozuchowie. Boj był w 1944r. żołnierzy z Niemcami.  
Rannych przewieziono do sąsiada i naszego domu. Powidca  
„Zapora” miał urwany palec w czasie boju, którego opatrywałam  
w swoim domu. W NSZ pracowałam do dnia 26 lipca 1944r.  
W tym dniu w akcji na wotgi niemieckie w granicach  
został zabity mój brat Edmund Opoka „Czarny”.  
Po śmierci brata ukrywamy się z siostrą Marią „Róża”  
przed Gestapo. Siostra wychodzi za mąż i wyjeżdża z tego  
terenu. W miesiącu wrześniu 1945r. zostałam wraz z siostrą  
aresztowana przez NKWD. Trzymano nas w areszcie w Skokowie  
k/Opola Lub. Aresztu dokonano na podstawie listy żołnierzy  
AK i NSZ z naszego terenu przekazanej NKWD przez  
wójta Godowa - Osserajkę Jana. Żołnierze AK którzy mieli  
broni uwolnili nas nocą z w/w aresztu. Od 1945-1948r.  
ukrywałam się przed NKWD w parochiarniku 1946r. wyszłam  
zamek i zmieniłam nazwisko z Opoka Danuta na Fruk Danuta.  
W latach 1946-1950 byłam 5 razy zatrzymywana w areszcie w  
Opole Lub - Lublin. Było mnie na śledztwie abym powiedziała  
gdzie jest ukryta broń. Od 1950r. pracowałam z mężem  
na 8 ha gospodarstwo rolne. Urodziłam i wychowałam troje  
dzieci. Obecnie zamieszkuję wraz z mężem w Godowie.  
Posiadam II gr. inwalidztwa otrzymuję emeryturę rolniczą  
w wysokości [redacted]

Fruk Danuta